

Gimnazjum w Zespole Szkół im. Jana Pawła II w Kleosinie

SO MY

Data: ?-02-2005 Nr 1



Numer niekompletny

Stopka redakcyjna:

Redaktor naczelny:
Ewa Smyk kl. III d

Z - cy redaktora naczelnego:
Monika Niżyńska kl. III b
Anna Konopko kl. II b

Redaktorzy:
Marta Czaczkowska
Michał Buraczewski
Paula Stefanowicz
Kamil Skrouba
Łukasz Szymkowski

Oplekunowie:
Krystyna Biedrycka
Daniel Karczmarzyk
Jolanta Harasimczuk

Adres mailowy:
zskleosin@neostrada.pl
Strona Internetowa szkoły:
gimkleosin.w.interia.pl



Z TYM KUPONEM POPRAWISZ KAŻDĄ OCENĘ Z TESTU KLASÓWKI CZY SPRAWDZIANU

Przypominamy, że zasady naszego Szkolnego Systemu Oceniania pozwalają na poprawę tylko ocen niedostatecznych, dopuszczających i dostatecznych. Co ma robić ambitny uczeń, któremu niechcący wpadnie czwóreczka z testu, klasówki lub sprawdzianu? Mamy na to radę – powinien kupić naszą gazetkę, a w niej znaleźć i wyciąć kupon, który pozwoli poprawić **KAŻDĄ OCENĘ**. Oto jak wygląda to чудо...

UWAGA! Kupon jest ważny do 15 marca 2004 r. Na jednym przedmiocie można go użyć tylko raz!

Szanowna Dyrekcjo!

Uczniowie na przerwach muszą siedzieć na twardej, zimnej i brudnej podłodze. Młodzież garbi się i dlatego prosimy o ławki, które będą stały na korytarzach. Zwiększy to zarazem wygodę oraz standard szkoły. Bylibyśmy również wdzięczni, gdyby Dyrekcja przytwierdziła te ławki do podłogi.

W ten sposób uczniowie nie będą ich ruszać i nosić po całej szkole. Mamy nadzieję, że zakup siedzeń nie będzie stanowić dla Was większego problemu. Prosimy o przemyślenie tego tematu.

Uczniowie Zespołu Szkół w Kleosinie

SPIS TREŚCI:

Od redakcji-wstępniak i kupon	Str. 2
Życzenia walentynkowe i nie tylko	Str. 3
Świat run - artykuł	Str. 4
Motoryzacja-Volkswagen New Beetle	Str. 7-8
Perełki Internetu	Str. 9
Lista laureatów konkursów przedmiotowych	Str. 10-11
Galeria	Str. 12



Świat run

Większość ludzi przez wiele lat swego życia nie interesuje się runami.

Niektórzy „potykają się” w życiu o stare, archaiczne znaki, podziwiają geometrię plastra miodu, zastanawiają się, obserwują fascynującą konstrukcję muru pruskiego, aż pewnego dnia natykają się na książkę o runach, na artykuł w gazecie (szkolnej :DD) czy na cokolwiek innego na ten temat. Nagle po raz pierwszy dostrzegają: RUNY...

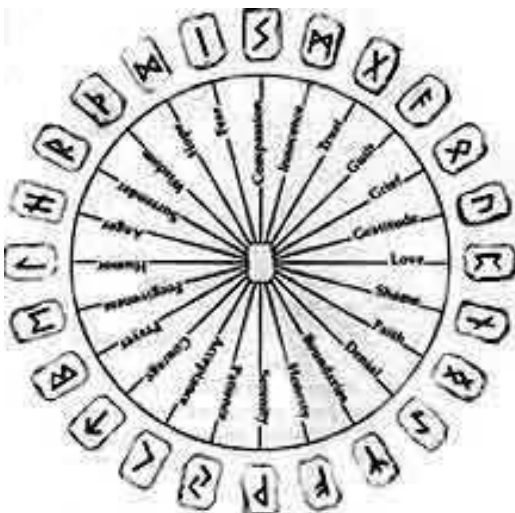
Dla wszystkich ludzi prędzej czy później nadchodzi czas na ową otwartość i... zaczyna się: na wołanie zawsze znajduje się odpowiedź. Rozpoczynają się poszukiwania.....

Pierwszym symptomem, że runy wzywają, jest ogromna ciekawość: Co oznaczają znaki? Jakie mają znaczenie? Skąd się wzięły? Co można z nimi zrobić? Dlaczego zostały przekazane w takiej, a nie innej formie? Z pozornej nicości wyłaniają się tysiące pytań. Jeżeli będziemy gotowi podążyć za nimi, rozpoczniemy

„runiczną” podróż.

CZYM SĄ RUNY?

Słowo runa oznacza tajemnicę. Runy kryją w sobie niejedną tajemnicę. Tkwi w nich wiedza o stawianiu



się, byciu i przemijaniu.

Runy są przede wszystkim symbolami. Można przyjąć, że są znakami, które symbolicznie

przemawiają do nas, określając pewne stany ducha, działania czy warunki życia.

Można też traktować je jak normalne abecadło i wykorzystać do napisania swego nazwiska, listu miłostnego czy świąt(dla

nauczycieli: czyt. Zaklęć na lepszą naukę).

W czasie II wojny światowej, norweski ruch oporu korzystał z run przy szyfowaniu informacji.

FUTHARK – CO TO JEST?

Nazwa alfabetu „futhork” powstała z pierwszych liter kilku kun z uwzględnieniem długości głosek: Fehu, Uruz, Thurisaz, Anusz, Raidho, Kennaz.

Z runami można się spotkać w telewizji, gdy wróżą z nich runiści(np. E.Ostrowska), w książkach (najczęściej Tolkiena) i w szkole. Jeżeli ktoś chce posiadać alfabet runiczny, to proszę się do mnie zgłaszać.....

Kamil Skrouba

*Wiem, że wisałem
Na wiatrem odzianym drzewie
Przez dziewięć nocy,
Oszczepem zraniony,
Odynowi ofiarowany
Sam sobie samemu.
Chlebem mnie nie karmiono
Ni napojem z rogu,
Wypatrywałem ku dołowi,
Przyjąłem runy – wołając przyjąłem,
Spadłem potem stamtąd.
(fragment „Pieśni Odyna”)*

The Story of Valentine's Day

Read the story of Valentine's Day. Choose the correct word to go in each gap and write it in the heart.

When you have finished you will find the names of two famous lovers.

baby books boyfriend boys
 cards February festival holidays
 husband In June kissed loved
 men Saturday on people poems
 post sofa stories take
 teddy times wall weeks
 women Vishnu

In Roman times people celebrated a festival of love in the month of 1..... The festival was called Lupercalia. It was the festival of the Roman gods Pan and 2..... Young men and young 3..... played games to find a wife or a 4.....

In early Christian 5..... St Valentine was a holy man. He was killed for his beliefs. Before he died he wrote a message on the prison 6..... The message was for the woman he

7..... and he signed the message "Your Valentine".

The feast day of St Valentine is the fourteenth of February.

St Valentine's Day became the 8..... of lovers.

Young men wrote 9..... to give to young women.

If they were not good at writing poetry, they copied one from a book. Girls made cards to give to the young 10.....

The sender of the card was a secret. People never signed the cards.

In the nineteenth century, the postal

service started. Now people could

11..... their

Valentine's cards.

Today you can buy lots of

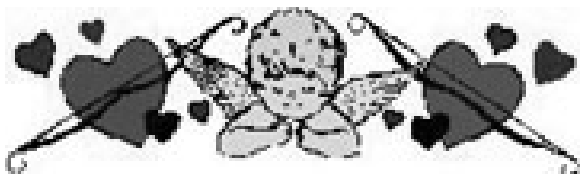
12..... and presents

to send 13.....

Valentine's Day. How about a cute

14..... bear, a heart shaped balloon

Or twelve red roses.



Wenusjanki kontra Marsjanie

Nie na darmo mówi się, że kobiety są z Wenus, a mężczyźni z Marsa. Pomijając już zupełnie odmienny wygląd, na podstawie którego na pierwszy rzut oka zwykle można określić czyjaś przynależność do którejś z płci, to są cechy, które uznajemy za męskie i żeńskie. Źródłem tych wewnętrznych różnic jest nasz mózg, który dopiero teraz zaczynamy poznawać.

Od dawna wiadomo, że dziewczynki są zupełnie inne, niż chłopcy, widać to już od najmłodszych lat: one bawią się lalkami, a oni klockami. Pierwsze naukowe badania, w których próbowano potwierdzić tezę mówiącą, że nasze mózgi są odmiennie zbudowane, przeprowadzono w 1882 roku w Londynie przez Francisca Gattona. Wynikło z nich, że mężczyźni są bardziej wrażliwi niż kobiety na świszczące dźwięki, mają

większą zdolność do pracy w warunkach stresu, a panie natomiast były bardziej wrażliwe na ból. Dziesięć lat później inne badania przeprowadzone w USA wykazały, że kobiety słyszą lepiej niż mężczyźni, posługują się tradycyjnym słownictwem, wolą kolor niebieski od czerwonego oraz wolą rozwiązywać problemy praktyczne i konkretne. Panowie wybierają kolor czerwony, używają swobodniejszego języka, preferują myślenie ogólne i abstrakcyjne. Na początku XX wieku, w 1911 roku, Bayertal sformułowała kolejną

„naukową teorię”, która miała wyjaśniać różnice między płciami, wykorzystującą obwód głowy, mówiącą, że „poniżej 52 cm nie można oczekiwać żadnej znaczącej działalności intelektualnej, a poniżej 50,5 cm nie można oczekiwać normalnego poziomu inteligencji”. Przykładowo minimalny obwód głowy dla chirurga nie powinien być mniejszy niż 52-53 cm. Stwierdził on też, że inteligentne kobiety nie istnieją, bo do tego potrzebny jest obwód głowy powyżej 53 cm, co u nich jest niespotykane. Z kolei badacz francuski, Gustave Le Bon nie miał dla paryżanek żadnej litości mówiąc, że



wiele z nich ma mózgi zbliżone swym rozmiarem do goryli niż mężczyzn. Te badania mówiły same za siebie: kobiety są inne, więc gorsze. Dopiero niedawno ten pogląd zaczął się zmieniać.

Szkoła jest miejscem konfrontacji obu płci, tam też te różnice są najbardziej widoczne. Już patrząc na dzieci w przedszkolu widzimy to jak na dłoni: dziewczynki bawią się lalkami, a chłopcy klockami. Wynika to stąd, że dziewczęta w większym stopniu niż chłopcy interesują się obiektami społecznymi, czyli ludźmi i relacjami między nimi, a oni wolą obiekty pozaspołeczne, między innymi zależności przestrzenne. Potem uwidaczniają się odmienności na tle intelektualnym- płeć piękna (kobiety, jakby ktoś miał wątpliwości ;)) robi mniej błędów gramatycznych i osiąga lepsze wyniki w nauce w pierwszych latach szkolnych. Szybciej się uczą, nie mają problemów z czytaniem, wyślawianiem się i testa-

mi, lepiej rozumieją to, co przedstawi im nauczyciel. W okresie dojrzewania ta przewaga jednak zaczyna się zmniejszać- chłopcy zaczynają je doganiać, choć od początku przodowali w matematyce, wolą wszystko odkrywać sami. Co ciekawe, nawet wyjątkowo zdolna dziewczyna daleko ma do wybijającego się chłopca, a na jedną wybitną młodą matematyczkę przypada ponad 13 matematyków.

Są też inne wyraźne różnice: mężczyźni mają zdecydowanie lepiej rozwiniętą wyobraźnię przestrzenną niż kobiety. Dowiódł tego między innymi test, który polegał na złożeniu trójwymiarowego urządzenia mechanicznego w określonym czasie. Okazało się, że tylko ¼ kobiet wykonała go lepiej niż przeciętny mężczyzna, a miejsca na szczycie listy najlepszych wyników zajmowało 2 razy więcej panów. Inne ciekawe badanie przeprowadził w 1894 roku Havellock Ellis, które dowiodło wyższości pań pod względem sprytu, pamięci, umiejętności aktorskich, współczucia, cierpliwości i schludności. Prace naukowe kobiet mają być dokładniejsze,

ale brakuje im samodzielności, szerszego spojrzenia i polotu. Natomiast kobiecy geniusze, np. Maria Skłodowska - Curie, najlepsze wyniki osiągają dopiero po związaniu się z mężczyznami. Ellis stwierdził, że wynika to z tego, że „kobiety instynktownie nie lubią procesu analizy, gdyż mógłby on zniszczyć ich sferę emocjonalną, która kieruje ich czynami i najbardziej do nich przemawia.”

Jeśli chodzi o budowę mózgow, to oprócz tego, że ten kobiecy jest nieco mniejszy (co wynika raczej z tego, że panie są z natury mniejsze, niż panowie i to absolutnie nie wpływa na zdolności intelektualne), nie ma w nich większych różnic. Dopiero nowoczesne urządzenia mogły dowieść tego, że chodzi o lokalizację funkcji w mózgach obu płci. Innymi słowy chodzi o to, że o kobiet i mężczyzn różne części mózgu odpowiadają za te same procesy, np. u pań podczas odczuwania emocji reagują obie półkule, a u panów tylko prawa, podobnie jest

w postrzeganiu wzrokowo-przestrzennym, w słownictwie i definiowaniu pojęć są to odpowiednio przód i tył obu półkuli i przód i tył lewej półkuli, a w końcu za język (gramatyka, ortografia itp.)- przód lewej półkuli i przód i tył lewej półkuli. W większości przypadków jest tak, że w kobiecych mózgach następuje rozproszenie ośrodków, a w męskich ich skupienie. Daje to płci pięknej pewną przewagę, bo Herbert Landsell dowiódł, że uszkodzenie tych samych obszarów u mężczyzn i kobiet wywołuje inne skutki, z korzyścią dla pań. Przykładem jest uszkodzenie prawej półkuli- mężczyźni mieli kłopoty z testami dotyczącymi orientacji

przestrzennej, a więc dziedziny, w której przodują, a u kobiet te zdolności zostały ograniczone w małym stopniu. Rzutowało to na zdolności do wykonywania zadań związanych z tą umiejętnością w testach IQ, które jak się okazuje nie zawsze były rzetelne.

Badania z końca XIX i początku XX wieku ukazały problem dotyczący sporządzania takich testów, bo brak było neutralnego czynnika intelektualnego, który zrównywałby szanse oby płci w testach na inteligencję. Różnice, które zostały w nich ujawnione, działały na korzyść którejś z nich. Średnia to 25-30%, a jest stwierdzone, że już 5% jest bardzo znaczące. Do dziś testy na IQ jest bardzo trudno układać tak, aby nie dyskryminowały jednej płci.

Jakie są z tego wnioski? Kobiety i mężczyźni to dwa różne światy. Z drugiej strony to własne te różnice tak bardzo nas w sobie pociągają i to z ich powodu tak łągniemy do siebie. Teraz, kiedy wiemy już conieco o sobie, może uświadomimy sobie w końcu, że nie zawsze warto przerabiać swojego partnera tak, jak chcemy i dostosowywać go do naszych potrzeb. Oni wyrażą miłość zapraszając dziewczynę na mecz, w którym będą dawali z siebie wszystko, wszystko dla swojej wybranki, a one będą zawsze z utęsknieniem czekały na bukiet czerwonych róż i słodkie słówka. Sztuką jest pójść na kompromis w związku, ale właśnie tego życzę Wam w waszych związkach :).



Jak powiedzieć „KOCHAM” w języku...

albańskim: Te dua
angielskim: I love you
arabskim: Ohiboka
bułgarskim: Obiczam te
chińskim: Wo ai ni
czeskim: Miluji te
duńskim: Jeg elsker dig
esperanto: Mi amas vin
estońskim: Mina armastan
sind
filipińskim: Mahal ka ta
fińskim: Minä rakastan sinua
francuskim: Je t'aime
greckim: S'agapo

hiszpańskim: Te quiero
holenderskim: Ik houd van
jou
islandzkim: Eg elska thig
irlandzkim: Taim i' ngra
leat
japońskim: Watakushi wa
anata o aishinasu
łacińskim: Te amo lub Vos
amo
łotewskim: Es tevi milu
mongolskim: Bi czamb
herte
niemieckim: Ich liebe dich

portugalskim: Te amo
rosyjskim: Ja ljublju tiebja
rumuńskim: Te iubesc
serbskim: Volim te
suahili: Nakupenda wewe
szwedzkim: Jag älskar dig
tureckim: Ben seni sevi-
yorum
węgierskim: Szeretlek
włoskim: Ti amo

źródło: Internet

Miłosne SMS-y



Długo w Twa piers Amor celował, Az wreszcie dla mnie Cie upolował. Zamkne Cie w sercu na cztery spusty, Bo świat bez Ciebie jest strasznie pusty.
Zolwik, mrowka i kurczaczek, zabka krowka i robaczek, misio zuczek, hipopotam - wszyscy wiedza, ze Cie kocham!
Uwaga! Ten SMS sprawia radosc. Oznacza, ze ktos wlasnie o Tobie mysli...
Stosowac wedlug zale-

cen serca!
Uwaga, to NAPAD. Nie odwracaj sie teraz, inaczey zginiesz od... moich pocalunkow.
Twoje oczka czarujące więcej warte niż tysiące, bo tysiące się rozlecą, a Twe oczka zawsze świecą.
Telegram: Do dyspozycji zebro mam, chętnie za ładną Ewe dam!
Czekam na Twój głosik słodki. Czekam też na Twoje stopki. Niecierpliwie się i jęcze. Gdzie Ty jesteś moje serce?
Miłość jako nasionko leśne z wiatrem szybko leci, ale gdy drzewem w

sercu wyrośnie, to chyba razem z sercem wyrwać ją można.
Czasem jesteś miła, czasem nieznosna, czasem taka sobie, ale zawsze moja i to kocham w Tobie.
Serce już oddałem, oddam swoją duszę!
Nie pytaj dlaczego. Po prostu tak muszę!
Nie patrz na ten głupi wyraz twarzy, lecz na serce, które Cię miłością darzy :)

źródło: Internet

Mercedes S 600

Koncern Daimler-Chrysler produkuje samochody drogie, ale piękne i mocne. Tak jest i w tym przypadku: najnowszy Mercedes klasy S jest autem, za które byśmy musieli zapłacić ogromną sumę, lecz długo byśmy mogli się cieszyć komfortem, bezpieczeństwem, oraz przyjemnością płynącą ze sportowych osiągnięć S 600.

Zacznijmy od bezpieczeństwa. W S 600 Daimler po raz pierwszy zaprezentował najnowszy system PRE-SAFE, uprzedzający moment zderzenia i wykorzystujący ułamki sekund na przygotowanie bezpiecznej pozycji pasażerów. System odbiera sygnały z czujników należących do ESP i Wspomagania Nagłego Hamowania. Dzięki niemu można uniknąć konsekwencji np. spania podczas podróży, bądź poluzowania pasów bezpieczeństwa. W wypadku fałszywego alarmu pasy wra-

cają do poprzedniej pozycji.

Samochód sprzedawany jest z sześcioma silnikami: trzema Dieslami o różnych pojemnościach i trzema jednostkami benzynowymi. Najsilniejsza z nich to silnik V12 o pojemności 5513 ccm. Dzięki systemowi biturbo osiąga moc 500 KM przy 5000 obr./min. i gigantyczny moment obrotowy 800 Nm dostępny już przy 1800 obr./min.(!) odpowiada za imponujące przyspieszenie. Ważąca grubo ponad dwie tony maszyna rozpędza się do setki w 4.8 sekundy. Dziwi przy tym niskie zużycie paliwa turboładowanego silnika o dużej pojemności – niecałe 15 litrów na 100 km.

Komfort – to chyba jest dziedzina, w której Mercedes nie ma sobie równych. Żał papieru, aby opisać wszystkie udoskonalenia, które poprawiają komfort jazdy nową S 600. Wyliczyć mogą najciekawsze – czujniki deszczu (sensor obsługujący wycieraczki) i zmierzchu (włączający światła). Do zabawnych, ale przydatnych rozwiązań nale-

żą ruchome oparcia przednich foteli, korzystające z bezwładnościowych czujników odbierających przeciążenia boczne na zakrętach. Dzięki nim ciało kierowcy i pasażera są wyraźnie podpierane przez fotel od strony przeciwnej do działania siły odśrodkowej na zakręcie.

Mercedes klasy S jest to z pewnością samochód dla VIP-ów, bądź dla tych szczęśliwców, którzy wygrali w totolotka, gdyż S 600 prosto z salonu kosztuje ok. 653 000 zł. Niedawno okazało się, że może być to także auto dla bossa rosyjskiej mafii. W październiku 2004 skradziono Mercedesa tego typu panu Mercedesowi – dyrektorowi Mercedes-Benz. Jak? Załadowano samochód dzwigniem na ciężarówkę, a ta odjechała w siną dal. Policja niemiecka przypuszcza, że S 600 skradziono właśnie na zamówienie bossa rosyjskiej mafii.



*Michał
Buraczewski*